

Sygn. akt I PK 141/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J. W.

przeciwko Szkole Podstawowej im. [...] w R.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za okres pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lutego 2017 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Ł.

z dnia 13 lutego 2015 r., sygn. akt III Pa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od powódki J. W. na rzecz strony pozwanej 120 zł
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z 13 lutego 2015 r. oddalił apelację skarżącej powódki J. W. od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z 7 października 2014 r., który oddalił jej powództwo o przywrócenie do pracy jako nauczyciela w pozwanej Szkole Podstawowej w R.. Spór dotyczył ochrony zatrudnienia z art. 177 § 3 k.p. dla powódki zatrudnionej na podstawie art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela (KN). Sąd Rejonowy rozstrzygnął, że umowa powódki zawarta na czas zastępstwa nieobecnej nauczycielki rozwiązała się z dniem, do którego była zawarta. Przepis art. 177 § 3¹ k.p. nie miał zastosowania. Sąd Okręgowy potwierdził, że umowa była umową na

czas określony, zawartą do końca roku szkolnego, a motywowana była koniecznością zastępstwa nauczycielki przebywającej na zwolnieniu lekarskim i urlopie macierzyńskim. Strony łączyła umowa o pracę na czas określony zawarta z potrzeby zastępstwa nieobecnego nauczyciela. Przepis art. 177 § 3 k.p. nie miał w sprawie zastosowania. Umowa o pracę na czas określony nie mogła ulec przedłużeniu do dnia porodu. Sprzeciwiało się temu wyraźne wyłączenie określone w przepisie § 3¹ art. 177 k.p., który stanowi, że przepisu § 3 nie stosuje się do umowy o pracę na czas określony zawartej w celu zastępstwa pracownika w czasie jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenia art. 10 ust. 7 KN w związku z art. 177 § 3¹ k.p. w związku z art. 177 § 3 k.p., art. 91c ust. 1 KN w związku z art. 177 § 3¹ k.p. w związku z art. 30 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

We wniosku przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na pierwszą, drugą i czwartą podstawę przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.).

Uzasadnienie pierwszej i wydaje się, że także drugiej podstawy przysądu (jest wspólne) rozpoczęto od zdania „Czy stosunek pracy zawarty na podstawie art. 10 pkt 7 KN jest umową zawartą na czas określony czy umową na zastępstwo?”. Podano, że zagadnienie to ma doniosłe znaczenie dla praktyki w zakresie uprawnień wynikających z umów okresowych oraz wynikających z nich uprawnień w zakresie rodzicielstwa, bowiem nie zostały one uregulowane w Karcie Nauczyciela, tylko zgodnie z jej art. 91c stosuje się w tym zakresie przepisy Kodeksu pracy. Skoro Karta Nauczyciela przewiduje umowę na czas nie określony oraz zgodnie z art. 10 ust. 7 umowę na czas określony, to w zakresie uprawnień wynikających z umów okresowych, jak i uregulowań odnoszących się do rodzicielstwa zastosowanie winien znaleźć art. 177 § 3 k.p. (...), czy też umowa zawarta z powódka jest umową na zastępstwo i wynikającymi z niej konsekwencjami z art. 177 § 3¹ k.p. Powstają poważne wątpliwości w zakresie interpretacji takiej umowy o pracę, czy jest to umowa na zastępstwo czy też umowa na czas określony (...).

W drugiej części uzasadnienia wniosku, w jednym zadaniu podano, że „*W zakresie pozostałych naruszeń prawa materialnego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.)*”.

Pozwana wniosła o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Pierwsza i druga podstawa przysądu kumulują się w jednym pytaniu – *Czy stosunek pracy zawarty na podstawie art. 10 ust. 7 KN jest umową zawartą na czas określony czy umowa na zastępstwo?* Już tylko metodycznie nie jest to prawidłowe, bo są to odmienne podstawy przysądu i ustawodawca wyraźnie jest rozróżnia (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Pytanie ma krótkie uzasadnienie, co prowadzi do stwierdzenia, że nie spełnia się pierwsza i druga podstawa przysądu. Pierwsza, gdyż sformowana kwestia nie składa się na istotne zagadnienia prawne, które ma na uwadze przepis art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Natomiast druga podstawa przysądu, dlatego że odpowiedź postawione pytanie nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Warunkiem drugiej podstawy przysądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. jest kwalifikowana potrzeba wykładni przepisu, ściśle uwarunkowana poważnymi wątpliwościami w wykładni lub rozbieżnością w orzecznictwie sądów. Przesłanka ta ma charakter uniwersalny i w centrum jej zainteresowania jest sam przepis a nie jego zastosowanie w konkretnej sprawie. Zasadniczo nie obejmuje ona ustalenia normy prawnej na podstawie kilku przepisów do określonego stanu faktycznego. Wówczas znaczenie ma zastosowanie prawa w indywidulanej sprawie, co odpowiada podstawom kasacyjnym (art. 398⁹ § 1 k.p.c.) albo szczególnej podstawie przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna podstawa przysądu ma na uwadze interes skarżącej w przyjęciu skargi do rozpoznania.

Pytanie wniosku zakłada alternatywę rozłączną umowy zawartej na czas określony i umowy zawartej na zastępstwo innego pracownika. Na gruncie art. 10

ust. 7 KN i art. 25 § 1 zdanie drugie k.p. taka alternatywa nie była uprawniona, gdyż w pierwszym i w drugim przepisie umowy zawierane na czas nieobecności innego pracownika zostały nazwane przez prawodawcę jako umowy na czas określony. W art. 25 § 1 zdanie drugie k.p. była to „*umowa o pracę na czas określony, obejmujący czas tej nieobecności*” a w art. 10 ust. 7 Karty jest to „*umowa o pracę na czas określony*”. W tym drugim przepisie jest to również umowa na czas określony wyznaczony czasem zastępstwa. Wyraźnie wskazano w przepisie na kauzę tej umowy, czyli na potrzebę zatrudnienia, wynikającą z konieczności zastępstwa nieobecnego nauczyciela. W znaczeniu przyczynowym obie regulacje, czyli z art. 25 § 1 zdanie drugie k.p. i z art. 10 ust. 7 KN, nie różniły się. Czyli pracodawca mógł zatrudnić innego pracownika na podstawie „*umowy o pracę na czas określony, obejmujący czas tej nieobecności*” lub w przypadku „*zastępstwa nieobecnego nauczyciela*”. W obu regulacjach nie użyto pojęcia (zwrotu) „*umowa na zastępstwo*”. Z tej przyczyny alternatywa przyjęta w postawionym pytaniu nie jest uzasadniana, gdyż w języku prawnym (ustawy) nie było podziału na umowę na czas określony i „*umowę na zastępstwo*”. Uprawnione jest stwierdzenie, że był to tylko odrębny rodzaj umowy na czas określony. Odrębność ta wynika ze wskazanej już przyczyny, warunkującej w ogóle zawarcie takiej umowy. Brak przyczyny powodowałby niezgodność umowy z ustawą (choćby art. 18 k.p.). Różnica rodzajowa była też znaczna z racji krótszego okresu wypowiedzenia (3 dni robocze - art. 33¹ k.p.). W aspekcie postawionego pytania należy zwrócić uwagę, że art. 33¹ k.p. odnosił się do „*umowy o pracę zawartej na czas określony w okolicznościach, o których mowa w art. 25 § 1 zdanie drugie*” k.p. a nie do „*umowy na zastępstwo*”. Czyli również ta regulacja potwierdza, że był to szczególny rodzaj umowy na czas określony, uwarunkowany przyczyną dla której była zawierana. Wreszcie wyróżnienie tego rodzaju umowy jako umowy na czas określony a nie umowy na zastępstwo jest wyraźne w art. 177 § 3 i § 3¹ k.p. Jest wszak umowa o pracę na czas określony, która podlega regulacji z art. 177 § 3 k.p. oraz odrębna umowa o pracę na czas określony, zwarta w celu zastępstwa pracownika, do której nie stosuje się ochrony zatrudnienia z art. 177 § 3 k.p., gdyż wyłącza ją art. 177 § 3¹ k.p.

Z tych samych przyczyn poza zwykłą wykładnię nie wykracza pytanie czy stosunek pracy zawarty na podstawie art. 10 ust. 7 KN jest umową o pracę na czas określony czy na zastępstwo. Również ten przepis nie używa sformułowania umowa na czas zastępstwa. Choć jest to przepis wcześniejszy niż regulacja przyjęta w art. 25 § 1 zdanie drugie k.p., to nie oznacza to, że są to zasadniczo różne regulacje, bo cel i funkcja obu regulacji są takie same. Różnica w odniesieniu do art. 10 ust. 7 KN wynika z ograniczenia podmiotowego do nauczycieli, natomiast regulacja z Kodeksu pracy była powszechna. Nie uprawnia to stwierdzania, że w przypadku zatrudnienia na podstawie art. 10 ust. 7 KN nie stosuje się art. 177 § 3¹ k.p. Skoro z mocy art. 91c ust. 1 KN w zakresie spraw wynikających ze stosunku pracy, nieuregulowanych przepisami ustawy, mają zastosowanie przepisy Kodeksu pracy, to również art. 177 § 3¹. Nie ma wszak przepisu szczególnego w Karcie, który wyłączałby stosowanie tego przepisu. Art. 10 ust. 7 KN jest takim samym wyjątkiem jakim był art. 25 § 1 zdanie drugie k.p. Wszak zasadą jest zatrudnienie nauczyciela na czas nieokreślony (por. art. 10 ust. 4 Karty). Umowy z art. 10 ust. 7 Karty i z art. 25 § 1 zdanie drugie k.p. są więc porównywalne. Generalnie można stwierdzić, że w obu przypadkach był to określony rodzaj umowy na czas określony, ściśle uwarunkowany. Stosowanie art. 177 § 3¹ k.p. nie wynika jednak z porównywalności regulacji z art. 25 § 1 zdanie drugie k.p. z art. 10 ust. 7 KN, lecz z samodzielności regulacji przepisu art. 177 § 3¹ k.p. jako regulacji podstawowej. Ustawodawca wyraźnie wyróżnia w niej umowy na czas określony („na zastępstwo”). Jest to regulacja ogólna, która obejmuje również sytuację z art. 10 ust. 7 KN, bo ta nie jest wyłączona w przypadku wystąpienia stanu faktycznego odpowiadającego normie z art. 177 § 3¹ k.p. Nie ma więc podstaw teza, że do umowy z art. 10 ust. 7 KN zastosowanie ma regulacja z art. 177 § 3 k.p. a nie z § 3¹ k.p.

Z tych przyczyn nie spełniają się podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż zagadnienie nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze ten przepis, skoro odpowiedź na pytanie nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa.

Podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie została wykazana, gdyż ogranicza się do jednego zdania i twierdzenia, że w zakresie pozostałych naruszeń

prawa materialnego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Jeżeli skarżąca zdaje się przyjmować, że może odwołać się w ten sposób do zarzutów podstaw kasacyjnych, to nie jest to założenie prawidłowe. Podstawy kasacyjne stanowią odrębny element skargi. Podlegają ocenie dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Nie zastępują więc podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Odnosi się to do również do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Oznacza to, że we wniosku skarżąca powinna samodzielnie (czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazywać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia że wyrok objęty skargą jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek tego nie czyni.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 11 pkt 1 i § 12 ust. 4 pkt 4 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.